

Sygn. akt I Ca 47/15

## POSTANOWIENIE

**Dnia 4 marca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska (spr.)

Sędziowie: SO Teresa Zawistowska

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. P.

z udziałem Z. P.

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt I Ns 398/12

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie :

a/ w punkcie III (trzecim) i ustalić wysokość wydatków na kwotę 6.478,16 zł (sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt osiem złotych szesnaście groszy) w miejsce kwoty 6.438,16 zł;

b/ w punkcie V (piątym) o tyle, że obniżyć zasądzoną kwotę 119.280,92 zł do kwoty 119.260,92 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) oraz wysokość ostatniej raty z kwoty 111.280,92 zł do kwoty 111.260,92 zł (sto jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze);

2. oddalić apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I Ca 47/15

## UZASADNIENIE

K. P. wniosła o dokonanie podziału majątku po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej jaka łączyła wnioskodawczynię ze Z. P..

Uczestnik Z. P. żądał oddalenia wniosku, ale następnie przedstawił własne stanowisko odnośnie składu majątku wspólnego, wartości rzeczy i praw stanowiących dorobek zainteresowanych i sposobu podziału majątku.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w Elblągu ustalił skład majątku wspólnego stron i dokonał jego podziału. Na skutek apelacji uczestnika postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Elblągu uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Elblągu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Po zawarciu ugód dotyczących majątku ruchomego i innych praw wnioskodawczyni K. P. zgłosiła do podziału wyłącznie prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego znajdującego się w E. przy ul. (...), domagając się przyznania prawa do lokalu na wyłączną własność uczestnikowi i dokonanie na jej rzecz spłat w kwocie wynoszącej połowę wartości tego lokalu.

Uczestnik Z. P. zgłosił do podziału natomiast ruchomości w postaci serwisu obiadowego, serwisu kawowego, kompletu sztućców wzór Romański z 6 sztukami pierścieni do serwet /k. 884/, wydatki i ciężary poniesione na lokal mieszkalny w okresie od listopada 2013 r. do października 2014 r. w kwocie 6.518,16 zł oraz prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego znajdującego się Ł. przy ul. (...), a w przypadku ustalenia przez Sąd, że prawo to nie wchodzi w skład majątku wspólnego, uczestnik zgłosił ewentualne żądanie uwzględnienia kwoty 40.800 zł jako nakład na zakup, remont i wyposażenie mieszkania w Ł.. Ponadto domagał się uwzględnienia nakładu w wysokości 97.874 zł. na mieszkanie położone w E. przy ul. (...). Pieniądze te miał otrzymać uczestnik „od wojska” w czasie trwania związku małżeńskiego na pokrycie wkładu mieszkaniowego „pierwszego mieszkania”, a następnie mieszkania położonego w E. przy ulicy (...). Uczestnik domagał się dokonania podziału prawa odrębnej własności lokalu położonego w Ł. przy ul. (...), przez przyznanie go na wyłączną własność wnioskodawczyni i dokonanie na jego rzecz spłat w kwocie wynoszącej połowę wartości tego lokalu. Natomiast ewentualnie, w przypadku uznania, że lokal ten nie wchodzi w skład majątku wspólnego, uczestnik domagał się rozliczenia pochodzącej z majątku wspólnego kwoty 40.800 zł, która została na ten lokal przeznaczona tytułem nakładów. Odnośnie do prawa odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...), uczestnik żądał ostatecznie przyznania go na jego wyłączną własność, bez spłat na rzecz wnioskodawczyni.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy postanowieniem z dnia 4 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Elblągu:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni K. P. i uczestnika Z. P. wchodzi prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w E., dla którego Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą (...) wraz z udziałem w 50/1000 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części wspólne budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, dla którego Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą (...), o wartości 245.000 zł;

II. dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w punkcie I postanowienia w ten sposób, że przyznał go na wyłączną własność uczestnika Z. P.;

III. ustalił, że uczestnik poczynił wydatki na nieruchomość opisaną w punkcie I postanowienia w wysokości 6438,16 zł;

IV. oddalił wnioski uczestnika o zwrot nakładów;

V. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 119.280,92 zł tytułem spłaty płatną w następujący sposób: osiem comiesięcznych rat po 1.000 zł płatnych do ostatniego dnia miesiąca począwszy od miesiąca, w którym uprawomocni się przedmiotowe postanowienie, a dziewiąta miesięczna rata w wysokości 111.280,92 zł płatna do ostatniego dnia dziewiątego miesiąca, z tym ustaleniem, że wszystkie raty płatne z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

VI. ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji:

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni K. P. i uczestnik Z. P. zawarli związek małżeński 17 czerwca 1967 r. W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie nie zawierali małżeńskich umów majątkowych. Ustrój małżeńskiej wspólności

majątkowej nie był też znoszony przez sąd. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 4 sierpnia 2009r. W dniu 25 listopada 1969 r. uczestnikowi została przyznana ulga dodatkowa w formie zwrotnej pomocy finansowej w wysokości 15.000 zł (przed denominacją) na pokrycie wkładu mieszkaniowego lokalu należącego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E.. W dniu 28 września 1971 r. uczestnikowi została przyznana, jako zawodowemu żołnierzowi, bezzwrotna ulga w kwocie 22.383 zł (przed denominacją) na zamianę lokalu mieszkalnego. Między innymi w wyniku tej ulgi uzyskał on spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w E., należące do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E.. Kwota 15.000 zł (przed denominacją) została zarachowana na poczet spłaty zwrotnej pomocy finansowej uzyskanej przez uczestnika na mocy decyzji z dnia 25 listopada 1969 r., a pozostała kwota na spłatę bieżących należności wobec spółdzielni. W dniu 19 sierpnia 1982 r. uczestnikowi została przyznana, jako zawodowemu żołnierzowi, bezzwrotna ulga w kwocie 31.520 zł (przed denominacją) na zamianę lokalu mieszkalnego. Między innymi w wyniku tej ulgi uzyskał on spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w E. należące do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E.. W dniu 15 stycznia 1983 r. została przyznana uczestnikowi ostateczna ulga na zakwaterowanie w kwocie 97.874 zł (przed denominacją). Ulga ta w istocie wynosiła kwotę 66.354 zł (przed denominacją), gdyż zawierała ulgę uprzednio przyznaną w wysokości 31.520 zł. Kwota 66.354 zł (przed denominacją) została zarachowana na spłatę bieżących należności wobec spółdzielni. W dniu 25 stycznia 1990 r. lokatorskie spółdzielcze prawo zostało przekształcone we własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu. Warunkiem przekształcenia było ze strony spółdzielni mieszkaniowej wpłacenie wkładu budowlanego, a ze strony Wojskowego (...) Zarządu (...) w O. dokonanie przez uczestnika wpłaty pełnej należności za mieszkanie i zwrot przez spółdzielnię 70 % wartości mieszkania stanowiących wysokość wniesionych przez Ministerstwo Obrony Narodowej środków inwestycyjnych. Wymagania te zostały spełnione przez małżonków P., którzy z własnych środków pokryli wkład budowlany. W dniu 19 kwietnia 2005 r. nabyli oni od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E. prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) na prawach wspólności ustawowej. Wartość mieszkania znajdującego się w E. przy ul. (...) wynosi 245.000 zł.

W dniu 18 września 2001 r. została zawarta między K. P. a jej matką J. K. umowa darowizny, na mocy której wnioskodawczyni stała się właścicielką lokalu mieszkalnego, stanowiącego odrębną własność, położonego w Ł. przy ul. (...). W latach 2001 – 2002 wnioskodawczyni okresowo przebywała w Ł., opiekując się matką. W tym czasie wypłacała ze wspólnego konta zainteresowanych (z bankomatu i banku) różne kwoty pieniędzy, na co uczestnik wyrażał zgodę.

Od listopada 2013 r. do końca października 2014 r. uczestnik poczynił wydatki na lokal mieszkalny położony w E. przy ul. (...) w kwocie 6.438,16 zł.

Wnioskodawczyni mieszka od 31 sierpnia 2006 r. w Ł. w lokalu przy ul. (...). Aktualnie otrzymuje emeryturę w kwocie 2.500 zł netto. Uczestnik mieszka w lokalu przy ul. (...) w E.. Jest na emeryturze, którą otrzymuje w wysokości 4.060 zł netto, a ponadto osiąga przychód z najmu 7 lokali mieszkalnych i 1 użytkowego położonego w Z..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w toku postępowania uczestnicy zawarli ugody, które wyczerpały roszczenia związane ze składnikami majątkowymi stanowiącymi istotną część ich majątku wspólnego. Do sądowego podziału pozostały dwa lokale, jeden znajdujący się w E., a drugi w Ł. – według twierdzeń uczestnika, wydatki i ciężary poczynione przez uczestnika na mieszkanie znajdujące się w E. oraz ewentualnie nakłady poczynione na mieszkanie w Ł. i E..

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w sprawie należało rozstrzygnąć, czy w skład majątku wspólnego wchodzi prawo odrębnej własności lokalu położonego w Ł. przy ul. (...). Zdaniem Sądu Rejonowego uczestnik nie przedstawił dowodów, że mieszkanie to zostało nabyte za środki pochodzące z majątku wspólnego, ograniczając się jedynie do gołosłownych twierdzeń. Przeciwnie twierdzeniu uczestnika świadczy natomiast dowód urzędowy w postaci aktu notarialnego, na podstawie którego J. K. darowała na rzecz córki – K. P. mieszkanie przy ul. (...) w Ł., a także treść księgi wieczystej (...). Z tych względów, Sąd pierwszej instancji uznał, że prawo odrębnej własności lokalu położonego w Ł. przy ul. (...) nie wchodzi w skład majątku wspólnego uczestników, lecz należy do majątku osobistego wnioskodawczyni.

Co do poczynionych na zakup lokalu wydatków z majątku wspólnego Sądu pierwszej instancji stwierdził, że nawet gdyby przyjąć za uczestnikiem, że pieniądze na wykup mieszkania przez J. K. pochodziły z majątku wspólnego zainteresowanych, to uczestnik na ostatniej rozprawie zeznał, że wyrażał zgodę na wypłatę pieniędzy z banku przez wnioskodawczynię. Zeznania te pozwalają stwierdzić jedynie, że została dokonana darowizna do majątku osoby trzeciej – J. K., a takie przesunięcie majątkowe, jak podkreślono, nie podlega rozliczeniu w podziale majątku wspólnego. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku Z. P. o zaliczenie w poczet majątku wspólnego ruchomości zgłoszonych do podziału w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r., wskazując, że sam uczestnik stwierdził, że rzeczy te otrzymał od swojej matki przed ślubem, a zatem rzeczy te nie mogły zostać zaliczone jako stanowiące składnik majątku wspólnego.

Dalej Sąd pierwszej instancji odniósł się do roszczenia uczestnika dotyczącego rozliczenia nakładów i wydatków poczynionych na mieszkanie w Ł. w kwocie 40.800 zł, na którą składały się kwoty: 10.000 tytułem wykupu tego mieszkania oraz 30.800 zł tytułem nakładów poczynionych na nie z majątku wspólnego małżonków według twierdzeń uczestnika. Przypomniano, iż uczestnik wskazywał, że w dniu 25 lipca 2001 r. wnioskodawczyni pobrała z ich wspólnego konta bankowego kwotę 10.000 zł (k.113), podnosząc, że kwota ta była przeznaczona na darowiznę na rzecz J. K., dzięki której mogła ona wykupić mieszkanie. Wobec tego, iż uczestnik stwierdził, że pieniądze zostały wypłacone za jego zgodą Sąd pierwszej instancji uznał, że kwota 10.000 zł nie podlega rozliczeniu między uczestnikami. Odnośnie natomiast roszczenia rozliczenia pozostałej kwoty 30.800 zł, Sąd wskazał, że na uczestniku spoczywał ciężar udowodnienia, że kwota ta została poczyniona z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni tytułem nakładu na remont i wyposażenie mieszkania. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie wie, w jakim zakresie, zdaniem uczestnika, wnioskodawczyni poczyniła nakłady z pieniędzy wypłaconych ze wspólnego konta, a w jakim zakresie z tych pieniędzy nabyła rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie mieszkania. Ewentualne rzeczy ruchome, które nabyła wnioskodawczyni jako element wyposażenia mieszkania w Ł., nie mogły stanowić składnika majątku wspólnego zainteresowanych. Podkreślono, że ewentualne nabycie tych rzeczy nastąpiło za zgodą uczestnika i zainteresowani zawarli ugodę w dniu 24 października 2013 r., w której w punkcie 4 stwierdzili, że niniejsza ugoda dotyczy wszystkich rzeczy ruchomych wchodzących w skład majątku wspólnego. Jednocześnie w ocenie Sądu pierwszej instancji uczestnik nie wykazał, jaka kwota powinna zostać uwzględniona jako nakład na remont mieszkania. Wobec braku inicjatywy dowodowej, Sąd pierwszej instancji uznał, że uczestnik nie wykazał, aby kwota 30.800 zł została wypłacona z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego wnioskodawczyni tytułem nakładów.

Odnosząc się do twierdzeń uczestnika, według których lokal znajdujący się w E. został nabyty w konsekwencji realizacji jego uprawnień jako żołnierza zawodowego, Sąd pierwszej instancji zauważył, że przepisy o wspólności ustawowej nie zawierają wymagania, aby szczególne przesłanki, od których ustawa uzależnia skuteczność nabycia prawa były spełnione przez oboje małżonków. Wobec powyższego nie stanowi przeszkody do wejścia nabytego prawa do majątku wspólnego okoliczność, że wymagane szczególnie przesłanki spełnia tylko jeden małżonek. Podkreślono, że w wyroku z dnia 4 kwietnia 2012r., sygn. akt I CSK 8/12 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przydział kwatery stałej jest prawem podmiotowym żołnierza zawodowego, podmiotem tego prawa jest również współmałżonek żołnierza, a w konsekwencji prawo do korzystania z takiej kwatery stanowi składnik majątku wspólnego małżonków. Sąd Rejonowy w pełni podzielił powyższe zapatrywania Sądu Najwyższego, uznając, że z podmiotowego prawa żołnierza zawodowego do zakwaterowania korzysta także jego współmałżonek natomiast, jeżeli na podstawie tego prawa i w trakcie trwania wspólności ustawowej został nabyty składnik majątkowy to wchodzi on w skład wspólności ustawowej.

Natomiast co do nabytych ulg mieszkaniowych Sąd Rejonowy wskazał, że potraktował je jako wniosek uczestnika o rozliczenie nakładu. Uczestnik domagał się uwzględnienia nakładu w wysokości 97.874 zł na mieszkanie położone w E. przy ul. (...). Sąd wskazał, że w zasadzie ulgi zostały przyznane na podstawie decyzji z dnia 28 września 1971 r., z dnia 19 sierpnia 1982 r. i z dnia 15 stycznia 1983 r. Ulga przyznana decyzją z dnia 25 listopada 1969 r. nie była przysporzeniem pod tytułem darmym, skoro ulga została przyznana „w formie zwrotnej pomocy finansowej”. Ta forma pomocy finansowej stała się przysporzeniem nieodpłatnym na mocy decyzji z 28 września 1971 r. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przysporzenia dokonane wyżej wymienionymi decyzjami mogłyby być uznane za nakład na majątek wspólny tylko wtedy, gdyby uznać je za darowiznę dokonaną na rzecz uczestnika Z. P. do jego majątku

osobistego (art. 33 pkt 2 k.r.o.). Przywołano art. 889 pkt 1 k.c. i wskazano, że nie stanowią darowizny bezpłatne przysporzenia, gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu. W orzecznictwie podkreśla się, że sformułowanie to należy rozumieć szeroko, również do przepisów ustawowych pozakodeksowych. W przedmiotowej sprawie wszystkie decyzje zostały wydane na podstawie uchwały Rady Ministrów i zarządzenia Ministra Obrony Narodowej, zatem nie mogą być darowiznami w rozumieniu art. 889 k.c. Dodatkowo wskazano, że uzyskanie ulg wiązało się z pozostawianiem przez uczestnika w związku małżeńskim oraz posiadaniem przez żołnierza rodziny. Na podstawie tej okoliczności żołnierz nabywał prawo do kwatery dla swojej rodziny, bądź mógł się ubiegać o pomoc finansową w celu kupna mieszkania. Zauważono, że na podstawie decyzji (k. 55 i k. 57) uczestnik uzyskał dofinansowanie na zakup mieszkania, jednakże z treści tych decyzji wynika, iż kwota ta miała być przeznaczona na zaspokojenie potrzeb rodziny, w skład której wchodził Z. P., K. P. i ich dzieci. Zatem ulgi mieszkaniowe, które uzyskał uczestnik w związku z pełnieniem funkcji zawodowego żołnierza weszły w skład majątku wspólnego. W decyzjach, na podstawie których ulga została przyznana, wskazani są członkowie rodziny uczestnika, a wielkość mieszkania jest uzależniona od ilości członków rodziny, co przekładało się na wysokość ulgi.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wnioski o zwrot nakładu na majątek wspólny w postaci mieszkania w E. nie może być uwzględniony również z uwagi na treść pisma Wojskowego (...) Zarządu (...) w O. z dnia 22 listopada 1989 r. /k. 59/, zgodnie z którym zarząd wyraził zgodę na przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego do lokalu położonego w E. przy ul. (...) we własnościowe, pod warunkiem, że nastąpi zwrot na rzecz Zarządu 70 % wartości mieszkania stanowiących wysokość wniesionych środków inwestycyjnych przez MON. Podkreślono, że zainteresowani przekształcili lokatorskie prawo do lokalu we własnościowe, zatem logicznym jest wniosek, że doszło do zwrotu środków uzyskanych przez Z. P. z Ministerstwa Obrony Narodowej. W tej sytuacji nawet, gdyby założyć, że Z. P. otrzymał darowiznę w formie ulg, to i tak została ona zwrócona i także z tego powodu, nie może być rozliczona jako nakład na majątek wspólny.

Dalej wskazano, że uczestnik domagał się zasądzenia od wnioskodawczynie kwoty 3.259,08 zł tytułem połowy wydatków i ciężarów związanych ze współwłasnością prawa odrębnego lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w E. poniesionych przez niego. Do podziału została zgłoszona kwota 6.518,16 zł. W okresie od listopada 2013 r. do października 2014 r. /za pozostały okres została zawarta ugoda/ uczestnik poniósł wydatki i ciężary na wspólną nieruchomość w kwocie 6.438,16 zł i kwota ta podlega podziałowi w stosunku do udziałów małżonków w majątku wspólnym. Kwota ta nie była kwestionowana przez uczestniczkę. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w całości żądanej kwoty przez uczestnika, wskazując na błąd rachunkowy na karcie 889, gdzie uczestnik wskazał w tabelce, że połowa poniesionych przez niego wydatków i ciężarów za okres od listopada 2013 r. do lutego 2014 r. wyniosła 1058,50 zł, a w górnej części pisma domagał się zasądzenia kwoty o 40 zł wyższej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd pierwszej instancji wskazał, że w tej sprawie podziałowi podlegają składniki wchodzące w skład majątku wspólnego małżonków: prawo odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...). Sąd pierwszej instancji wskazał, że centrum życiowe uczestnika koncentruje się w E., gdzie mieszka w lokalu przy ul. (...), natomiast centrum życiowe wnioskodawczynie mieści się w Ł.. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że lokal położony w E. należy przyznać uczestnikowi, jednocześnie uznając, że udziały w majątku wspólnym są równe i wynoszą połowę wartości całego majątku, zasądził od uczestnika Z. P. spłatę na rzecz wnioskodawczynie K. P. kwotę stanowiącej połowę wartości lokalu położonego w E. przy ul. (...) (art. 822). Kwota ta wynosi 122.500 zł. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczynie jest zobowiązana do zwrotu uczestnikowi połowy kwoty 6.438,16 zł, tj. 3.219,08 zł, ponieważ ponosi ona koszty utrzymania nieruchomości wynikające z wysokości jej udziału we współwłasności, który wynosi 1/2. Wobec tego kwota 122.500 zł została pomniejszona o kwotę 3.219,08 zł i spłatę uczestnika na rzecz wnioskodawczynie ostatecznie ustalono na 119.280,92 zł.

Sąd pierwszej instancji rozłożył na raty spłatę kwoty 119.280,92 zł w ten sposób, że uczestnik jest zobowiązany uiścić na rzecz wnioskodawczynie osiem comiesięcznych rat w kwotach 1.000 zł płatnych do ostatniego dnia miesiąca począwszy od miesiąca, w którym uprawomocni się postanowienie. Natomiast dziewiąta rata wyniesie pozostałą kwotę 111.280,92 zł i będzie płatna do ostatniego dnia dziewiątego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia. Sąd pierwszej instancji uznał, że z uwagi na wysoką emeryturę uzyskiwaną przez uczestnika, a także na dochody, jakie

uzyskuje z najmu nieruchomości w Z. jest on stanie w ciągu dziewięciu miesięcy dokonać spłaty wnioskodawczyni. O takim sposobie spłaty uczestniczki zadecydowało także stanowisko uczestnika /k. 943/, że w przypadku, gdy Sąd przyzna mu to mieszkanie, to je sprzeda. Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania powołano art. 520 § 1 k.p.c.

W apelacji uczestnik Z. P. domagał się uchylenia punktu I, IV, V i VI zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że w postanowieniu o podziale majątku nie uwzględniono przedmiotów majątkowych, które wnioskodawczyni przywłaszczyła w lipcu 2007 r., to jest kasety sztucców wzór romański, kasety sztucców na 12 osób, widelczyków, łyżeczek wzór romański, pierścieni w podwójnej ilości (12 sztuk). Część z tych przedmiotów stanowi majątek osobisty uczestnika, dlatego też domagał się on ich zwrotu. Uczestnik zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia jego wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, podnosząc, iż z przedłożonej przez niego korespondencji z (...) O. oraz z treści dołączonych do akt decyzji wynikało, że ulgi finansowe związane były z pełnieniem przez niego służby wojskowej, stąd stanowiły jego majątek osobisty. Odnosząc się do oddalenia wniosku o rozliczenie w podziale majątku kwoty 10.500 zł skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie zauważył, iż data pobrania tej kwoty przez wnioskodawczynię z rachunku bankowego (25 lipca 2001 r.) jest zbieżna z datą (27 lipca 2001 r.), w której wykupione zostało mieszkanie w Ł. za kwotę 9.345,74 zł. Podobnie, w ocenie skarżącego, Sąd pierwszej instancji pominął, że w dniu 18 września 2001 r. J. K. darowała wnioskodawczyni lokal mieszkalny w Ł., co wiązało się kosztami w wysokości 3.836,30 zł. Właśnie w tym czasie, to jest we wrześniu 2001 r., wnioskodawczyni pobrała z rachunku bankowego zainteresowanych kwotę 4.000 zł oraz cztery razy wypłaciła kwotę 500 zł. Odnosząc się do wniosku o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni skarżący podkreślił, że Sąd pierwszej instancji nie zauważył dołączonych przez niego do akt sprawy rachunków wystawionych w czerwcu i lipcu 2002 r. Nie uwzględnił również, że pozostałe rachunki znajdują się w dyspozycji wnioskodawczyni, a wystawione są imiennie na jej matkę. Z kolei ustalając wysokość poniesionych przez niego wydatków na majątek wspólny, Sąd pierwszej instancji, bezzasadnie pominął kwotę 40 zł, wskazaną w piśmie z dnia 18 lutego 2014 r., uiszczoną tytułem podatku od nieruchomości. Jednocześnie, w ocenie skarżącego, Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznał, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym są równe, oddalając jego wniosek o ustalenie, że udział wnioskodawczyni w majątku wspólnym wynosi 30 %. Natomiast wyznaczając termin spłaty nie uwzględnił jego możliwości finansowych. W ocenie uczestnika uzyskiwane przez niego przychody nie pozwalają mu na spłatę zasądzonej od niego kwoty. Uczestnik zaprzeczył, aby wyrażał chęć sprzedaży mieszkania przy ulicy (...).

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczka Z. P. okazała się zasadna jedynie w niewielkim zakresie. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne bez potrzeby ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odniesić natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane przez uczestniczkę.

Wbrew stanowisku skarżącego, brak było podstaw do objęcia podziałem majątku rzeczy ruchomych, wskazanych przez niego w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r., to jest serwisu obiadowego na 12 osób, serwisu kawowego (...) na 12 osób ( w tym dzbanek, 6 filiżanek, 6 podstawek, 6 talerzyków deserowych), 6 sztuk platerowanych widelczyków do ciasta wzór romański, 6 sztuk platerowanych łyżeczek do mokki wzór romański, 6 platerowanych pierścieni do serwet z żółtą metalową kokardką. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji uczestnik konsekwentnie twierdził, że przedmioty te otrzymał od matki jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, podkreślając, że należą one do jego „schedy rodzinnej” (k. 116 akt). Przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej zgodnie z art. 33 pkt 1 k.r.o. należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Tymczasem przedmiotem postępowania o podział majątku jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Prawidłowo więc przyjął Sąd pierwszej instancji, że wymienione wyżej przedmioty, co do których sam uczestnik oświadczył, że stanowią jego majątek osobisty, nie mogą zostać zaliczone do majątku

wspólnego stron i podlegać podziałowi lub rozliczeniu. W szczególności należy podkreślić, że postanowienie o podziale majątku wspólnego nie może obejmować orzeczenia w przedmiocie roszczenia z tytułu wydania przedmiotów, które nie wchodzi w skład majątku wspólnego.

Niewątpliwie natomiast w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodziło prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w E.. Kwestia ta została już prawomocnie przesądzona przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 kwietnia 2012 r., w którym uchylono postanowienie Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 7 lipca 2011 r. i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że opisana wyżej nieruchomości lokalowa weszła do majątku wspólnego zainteresowanych. Skoro tak, to ustaleniem tym, w myśl art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., związany był Sąd pierwszej i drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Zgodnie z treścią powołanego wyżej przepisu ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jedynie wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Należy przy tym wyjaśnić, że związane z sądem wyrażone w art. 386 § 6 k.p.c. oznacza zakaz formułowania ocen prawnych sprzecznych z wyrażonymi wcześniej w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji, a nawet zakaz podejmowania w jakikolwiek sposób próby podważania czy kontestowania wiążącej go oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., (...) 75/09, Lex nr 532090).

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w apelacji zarzut zawyżenia wartości tego lokalu mieszkalnego, bowiem wartość tą ustalono na kwotę 245.000 zł w oparciu o zgodne oświadczenia zainteresowanych. Na rozprawie, która odbyła się przed Sądem pierwszej instancji w dniu 25 lipca 2013 r., uczestnik oświadczył: „(...) zgadzam się, że obecnie wartość nieruchomości wycenianej przez E. K., a położonej w E. przy ulicy (...) wynosi (...) 245.000 zł”. Wnioskodawczyni wartość tą zaakceptowała. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji uczestnik nie wyrażał zmiany swojego stanowiska w omawianej kwestii. W szczególności nie złożył on stosownego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu wykazania, że wartość nieruchomości, będącej przedmiotem podziału, uległa obniżeniu z uwagi na okoliczności, które podnosi w środku odwoławczym. Wobec tego, że uczestnik wyrażał zgodę na ustalenie wartości lokalu mieszkalnego na poziomie 245.000 zł, a kwota ta znajdowała ponadto potwierdzenie w niekwestionowanej przez zainteresowanych opinii sporządzonej przez biegłego sądowego E. K., to zawarte dopiero w apelacji zarzuty dotyczące wartości lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul (...) są spóźnione i jako takie podlegały pominięciu z uwagi na treść art. 381 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku uczestnika o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Wskazać trzeba, że Sąd pierwszej instancji w sposób wnikliwy rozważył kwestię dotyczącą zaliczenia do majątku osobistego uczestnika ulgi na zakwaterowanie, a w konsekwencji odmówił przyjęcia, że przekazane tytułem ulg kwoty są nakładem uczestnika na majątek wspólny. Zgodnie z art. 31 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Co do zasady wszystkie przedmioty, w tym również pieniądze, nabyte w trakcie trwania małżeństwa wchodzi w skład majątku wspólnego. Wyjątki od powyższej zasady muszą wynikać wprost z przepisów ustawy. Katalog wskazujący na składniki majątkowe wchodzące w skład majątku osobistego każdego z małżonków został wskazany w art. 33 k.r.o. Nie ulega wątpliwości, że konieczną przesłanką uznania, iż przekazana pomoc finansowa w postaci ulg stanowiła nakład uczestnika na majątek wspólny byłoby uznanie, iż weszła ona w skład majątku osobistego uczestnika, co słusznie wykluczył Sąd pierwszej instancji. Nie budzi wątpliwości powoływana przez skarżącego okoliczność, że przydział przedmiotowej pomocy uzależniony był od posiadania przez niego szczególnych przymiotów, a więc statusu żołnierza zawodowego. Należy jednakże zwrócić uwagę na celowość przyznanej pomocy, a tę kwestię skarżący konsekwentnie pomija. W niniejszej sprawie przyznanie ulg nastąpiło w trakcie pozostawiania przez uczestnika w związku małżeńskim z wnioskodawczynią. Omawiane ulgi wykorzystane zostały na zaspokojenie potrzeb całej rodziny, a nie wyłącznie osobistych potrzeb uczestnika. Dlatego też Sąd Okręgowy w pełni aprobuje pogląd Sądu pierwszej instancji, iż ulgi mieszkaniowe, które uzyskał uczestnik

w związku z pełnieniem funkcji zawodowego żołnierza weszły w skład majątku wspólnego. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji nie budzi wątpliwości, że przyznanie takiej pomocy związane było z pełnieniem przez uczestnika funkcji żołnierza zawodowego, jednak przy ustalaniu wysokości ulgi uwzględniona została sytuacja rodzinna uczestnika, a mianowicie posiadanie żony oraz dzieci. Zatem już tylko z tych względów zarzuty uczestnika dotyczące oddalenia jego wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny nie mogły zostać uwzględnione. Słusznie wywodzi także Sąd pierwszej instancji, że przysporzenia te nie stanowiły darowizny w rozumieniu powołanych przepisów Kodeksu cywilnego i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a ostatecznie w związku z dokonaniem przekształcenia prawa zostały w znaczącej części zwrócone (70 %), co także wykluczało zasadność twierdzeń apelacji w tym zakresie.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął również, że nie było podstaw, aby uwzględnić wniosek uczestnika o rozliczenie w podziale majątku kwoty 10.000 zł, którą wnioskodawczyni pobrała ze wspólnego rachunku bankowego w lipcu 2001 r., a następnie darowała matce – J. K. w celu nabycia przez nią lokalu mieszkalnego w Ł.. Wskazania wymaga, że według zasad określonych w art. 45 k.r.o. rozlicza się małżonków z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków, a także z dochodów, które powinny wejść do majątku wspólnego (art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o.), ale nie weszły z przyczyn zawinionych przez jednego z małżonków. Jednocześnie przy dokonywaniu podziału nie uwzględnia się tych przedmiotów, które były objęte wspólnością i zostały – w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu – zużyte w wyniku normalnego ich używania lub zbyte zgodnie z przepisami o zarządzie majątkiem wspólnym. Natomiast uwzględnia się (rachunkowo) przedmioty majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków. Ich wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu małżonkowi. Istotne znaczenie ma zatem ustalenie, czy rozporządzenie lub zużycie nastąpiło zgodnie z zasadami zarządu majątkiem wspólnym. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że zarówno cena za nieruchomości lokalową położoną w Ł. (kwota 9.345,74 zł, w tym kwota 7.408 zł cena za lokal mieszkalny oraz kwota 1.937,74 zł cena za część ułamkową gruntu), jak i opłaty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego ( kwota 1.195 zł ) zostały pokryte ze środków wypłaconych wcześniej przez wnioskodawczynię ze wspólnego rachunku bankowego zainteresowanych. Z przedłożonych do akt wyciągów wynika bowiem, że w dniu 25 lipca 2001 r., a zatem dwa dni przed zawarciem umowy sprzedaży tego lokalu, wnioskodawczyni wypłaciła z tego rachunku łączną kwotę 10.500 zł, a zatem kwotę, która odpowiadała kosztom wykupu mieszkania i opłat notarialnych. Należy jednak podkreślić, że uczestnik wiedział o dokonywaniu przez wnioskodawczynię tych wypłat, znał i akceptował cel, na który miały być przeznaczone pobrane środki pieniężne. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji przyznał przecież, iż wiedział, że pieniądze są podejmowane z rachunku, że zostaną przekazane matce wnioskodawczyni – J. K. na wykupienie mieszkania w Ł., a następnie mieszkanie to zostanie darowane na rzecz wnioskodawczyni do jej majątku osobistego. Skoro więc wnioskodawczyni przeznaczyła pobrane środki na cel, który był wcześniej uzgodniony z uczestnikiem, to nie podstaw, aby uznać, że kwota 10.500 zł została przez nią roztrwoniona.

Sąd Okręgowy podziela również argumentację Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku uczestnika o rozliczenie kwoty 30.800 zł, która miałyby stanowić nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w postaci remontu i wyposażenia lokalu mieszkalnego w Ł.. Nawet jeżeli uznać, że uczestnik wykazał, iż wnioskodawczyni pobrała taką kwotę z rachunku bankowego małżonków, w różnych datach i kwotach, przez dłuższy okres czasu, to i tak nie było podstaw, aby wniosek ten uwzględnić, skoro nie zostało udowodnione, że ze środków tych poczyniła nakłady na majątek osobisty. Trafnie Sąd pierwszej instancji zauważył, iż w samym wniosku uczestnik podał, że część tych kwot została przeznaczona przez wnioskodawczynię na „wyposażenie” mieszkania, a zatem na rzeczy ruchome, które nakładu stanowić nie mogą. To na uczestniku ciążył obowiązek wykazania, że cała kwota, ewentualnie jej część, przeznaczona została przez wnioskodawczynię na inwestycje utrzymującą lokal mieszkalny w Ł. w należytym stanie lub ulepszające go. Z obowiązku tego uczestnik się nie wywiązał, co musiało skutkować oddaleniem zgłoszonego przez niego wniosku o rozliczenie nakładów.



Podnoszona w apelacji kwestia ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym została już przesądzona prawomocnym postanowieniem wstępnym z dnia 24 czerwca 2014 r. W postanowieniu tym oddalono wnioski uczestnika o ustalenie nierównych udziałów. Należy zauważyć, że postanowienie wstępne korzysta z powagi rzeczy osądzonej i wiąże sąd przy orzekaniu końcowym (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 384/01, Lex nr 1130183). Z tej racji wydane w przedmiotowej sprawie prawomocne postanowienie wstępne w przedmiocie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, wiązało sądy przy orzekaniu co do istoty sprawy, w tym także Sąd odwoławczy, a zarzuty dotyczące nieuwzględnienia wniosku w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów musiały zostać uznane za bezzasadne.

W apelacji skarżący kwestionował również ustalony przez Sąd Rejonowy sposób uiszczenia zasądzonej od niego spłaty na rzecz wnioskodawczyni. Wskazać więc trzeba, że określając termin i sposób uiszczenia spłat należy zbadać i rozważyć sytuację zainteresowanych obciążonych dopłatami i uprawnionych do spłat. Z jednej strony należy zadbać o to, aby spłaty te nie obciążały nadmiernie zobowiązanego, z drugiej jednak strony, dokonując ustaleń w omawianym zakresie należy mieć na uwadze uzasadniony interes uprawnionego do spłaty. W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w którym rozłożono uczestnikowi zasądzoną spłatę na dziewięć miesięcznych w kwotach i terminach podanych w zaskarżonym postanowieniu, uwzględnia zarówno aktualną sytuację majątkową uczestniczki, jak również prawo wnioskodawczyni do jak najszybszego otrzymania odpowiedniej spłaty. W tym kontekście należy mieć na względzie przede wszystkim fakt, że sprawa o podział majątku została wszczęta już w 2009 roku. Od początku trwania tego postępowania uczestnik deklarował, że chce zatrzymać mieszkanie położone w E. przy ulicy (...), w związku z czym wnioskodawczyni żądała stosownej spłaty. Uczestnik musiał liczyć się z koniecznością rozliczenia się z majątku wspólnego w sytuacji, gdy chciał zatrzymać lokal mieszkalny, stanowiący najbardziej wartościowy składnik majątku wspólnego. Powinien zatem był już wcześniej gromadzić potrzebne środki finansowe, zwłaszcza, że za taką możliwością przemawiała wysokość uzyskiwanego świadczenia emerytalnego oraz dochody uzyskiwane z najmu nieruchomości w Z.. Niezależnie od powyższego okres 9 miesięcy, który rozpoczął swój bieg dopiero od dnia uprawomocnienia się postanowienia o podziale majątku, a zatem od dnia 4 marca 2015 r., jest wystarczający, aby podjąć niezbędne działania w celu uzyskania odpowiednich środków finansowych na przykład z kredytu bankowego, jeżeli uczestnik rzeczywiście nie posiada zgromadzonych środków własnych. Poza kwotę miesięcznego stałego dochodu z tytułu emerytury i czynszu najmu uczestnik dysponuje obecnie kilkoma nieruchomościami, które mogą stanowić zabezpieczenie takiego zobowiązania lub stanowić źródło uzyskania potrzebnych na spłatę kwot w przypadku ich zbycia. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w sposób zgodny z przedstawionymi zasadami i ustalonymi okolicznościami faktycznymi uwzględnia interesy oraz sytuację życiową zobowiązanego i uprawnionej, racjonalnie wyważając interes obojga, a wnioskowany w apelacji sposób ustalenia spłaty na maksymalny okres przewidziany w art. 212 § 3 k.c. (w zw. z art. 46 k.r. i o. oraz art. 1035 k.c.) byłby w ustalonych okolicznościach nieuzasadniony.

Korekcie podlegała jedynie ustalona przez Sąd pierwszej instancji łączna wartość wydatków z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny, dokonanych po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Ustalając wysokość tych wydatków Sąd pierwszej instancji omyłkowo pominął kwotę 40 zł, wskazaną w piśmie z dnia 18 lutego 2014 r., którą uczestnik uiścił tytułem podatku od nieruchomości za rok 2014, zaliczając do kosztów utrzymania mieszkania jedynie kwoty wskazane w zawartej w tym piśmie tabeli (k. 889 -890). Poniesienie tego ciężaru przez uczestnika było między zainteresowanymi bezsporne. Wnioskodawczyni nie kwestionowała bowiem przedstawianych przez uczestnika danych w tym zakresie.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie:

- w punkcie III i ustalił wysokość wydatków na kwotę 6.478,16 zł w miejsce kwoty 6438,16 zł,

- w punkcie V o tyle, że obniżył zasądzoną kwotę 119.280, 92 zł do kwoty 119.260,92 zł (która odpowiada różnicy pomiędzy kwotą 122.500 zł, stanowiącą połowę wartości majątku wspólnego, a kwotą 3.239,08 zł równą połowie

wydatków poczynionych przez uczestnika na majątek wspólny) oraz wysokość ostatniej raty z kwoty 111.280,92 zł do kwoty 111.260,92 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał apelację uczestnika za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.